

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 11 czerwca 2013 r. w sprawie z powództwa Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. przeciwko B. M. (1) z udziałem interwenienta ubocznego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę Sąd Rejonowy w Zgierzu w punkcie 1. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 26.403,05 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty, w punkcie 2. nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu kwotę 875,91 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Zgierzu, a w punkcie 3. rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparł na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

W uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy wskazał, że przedmiotem dochodzonego roszczenia był zwrot wypłaconego przez powoda odszkodowania tytułu uszkodzenia pojazdu F. (...) należącego do S. B. w wyniku kolizji drogowej w dniu 8 listopada 2010 r. z pojazdem F. (...) należącym do B. M. (2) z winy kierującego ostatnim z wymienionych pojazdów. Pozwana wraz z I. K. zawarła umowę ubezpieczenia OC dotyczącą jej pojazdu z (...) S.A., obejmującą okres od 27 sierpnia 2009 r. do 26 sierpnia 2010 r. Sąd I instancji stwierdził, że skoro pozwana nie opłaciła pełnej składki z tytułu wskazanej wyżej umowy, to należy uznać, iż nie została zawarta kolejna umowa OC na dalsze 12 miesięcy. Tym samym powód nie mógł skierować roszczenia regresowego w stosunku do ubezpieczyciela, tj. (...) S.A., i trafnie skierował roszczenie przeciwko pozwanej jako właścicielce pojazdu.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiodła pozwana, skarżąc je w całości i zarzucając:

- naruszenie art. 828 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że w okolicznościach niniejszej sprawy pozwana jest w rozumieniu tego przepisu osobą trzecią odpowiedzialną za szkodę z dnia 8 listopada 2010 r., a tym samym, że na powoda z dniem zapłaty odszkodowania przeszło roszczenie poszkodowanego S. B. w stosunku do pozwanej, w sytuacji gdy w toku postępowania zostało ustalone, iż pozwana nie jest odpowiedzialna za przedmiotową szkodę, co jednocześnie uniemożliwia zastosowanie powyższego przepisu w okolicznościach niniejszej sprawy,

- naruszenie art. 436 § 2 w zw. z art. 415 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że po stronie pozwanej powstał obowiązek naprawienia szkody powstałej w wyniku zdarzenia z dnia 8 listopada 2010 r., w sytuacji gdy pozwana nie wyrządziła poszkodowanemu S. B. żadnej szkody, a tym samym nie została spełniona podstawowa przesłanka odpowiedzialności pozwanej.

W konkluzji do tak sformułowanych zarzutów apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania za I instancję według norm prawem przepisanych z uwzględnieniem kosztów zastępstwa adwokackiego, a także kosztów postępowania apelacyjnego.

Na terminie rozprawy apelacyjnej w dniu 21 marca 2014 roku pełnomocnik interwenienta ubocznego przyłączył się do apelacji i wniósł o zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe i stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia, a w konsekwencji przyjmuje za swoje, uznając za zbędne powielanie ich w treści uzasadnienia.

Zgłoszone przez apelującą zarzuty materialnoprawne opierają się na stwierdzeniu, że szkoda w samochodzie S. B. nie została spowodowana przez pozwaną. Z tego względu pozwana nie jest odpowiedzialna za spowodowanie szkody, i nie jest osobą trzecią w rozumieniu art. 828 § 1 k.c., wobec której ubezpieczyciel, który naprawił szkodę, może

żądać zwrotu wypłaconego świadczenia. Apelująca podniosła, że w rozpoznawanej sprawie doszło do zderzenia dwóch pojazdów, a zatem stosownie do art. 436 § 2 k.c. odpowiedzialność z tego tytułu oparta jest na zasadzie winy, a nie ryzyka. W toku postępowania zaś nie zostało wykazane, by pozwana spowodowała szkodę z własnej winy. W konsekwencji powodowi nie przysługuje roszczenie regresowe wobec pozwanej.

Stanowisko to jest nietrafne. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że w ocenie Sądu odwoławczego trafnie Sąd I instancji uznał, iż w chwili zdarzenia z dnia 8 listopada 2010 r. pozwana nie była ubezpieczona. Stosownie bowiem do art. 28 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia przez pozwaną umowy ubezpieczenia – wobec nieopłacenia składki z tytułu ubezpieczenia pojazdu za okres od 27 sierpnia 2009 r. do 26 sierpnia 2010 r. umowa zawarta przez pozwaną z (...) S.A. nie została przedłużona. Odnosząc się zaś do zarzutów apelacyjnych należy podkreślić, że przepis art. 828 § 1 zd. 1 k.c. odnosi się do roszczenia przysługującego ubezpieczycielowi przeciwko „osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę”, a nie – jak wskazuje apelująca – „osobie, która spowodowała szkodę”. Stosownie do tej normy jeżeli nie umówiono się inaczej, z dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na ubezpieczyciela do wysokości zapłaconego odszkodowania. W rozpoznawanej sprawie w wyniku zapłaty odszkodowania na rzecz poszkodowanego S. B. powodowy ubezpieczyciel nabył wierzytelność wobec osoby odpowiedzialnej za szkodę powstałą w wyniku zderzenia z dnia 8 listopada 2010 r. Z tego względu zapatrywanie apelującej, wedle którego skoro to nie pozwana kierowała należącym do niej pojazdem marki F. (...), to nie może ponosić konsekwencji spowodowania szkody w pojeździe marki F. (...), uznać należy za błędne. Rozważenia bowiem wymaga, kto w okolicznościach niniejszej sprawy i w jakim zakresie jest odpowiedzialny za szkodę powstałą w pojeździe należącym do S. B., tj. kto jest zobowiązany do jej naprawy w świetle przepisów prawa cywilnego. W tym względzie Sąd odwoławczy podziela stanowisko Sądu I instancji, wedle którego ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że do kolizji doszło z winy kierującego pojazdem pozwanej W. M. (1). Nie ulega też wątpliwości, że podstawą odpowiedzialności w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacyjnych – tak jak w rozpoznawanej sprawie – nie jest zasada ryzyka, lecz zasada winy (art. 436 § 2 zd. 1 k.p.c.). Stosownie to tego przepisu w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby [tj. osoby wskazane w art. 436 § 1 k.c. – posiadacze samoistni i zależni pojazdów] mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Jednakże należy zauważyć, że powołana reguła odnosi się nie tylko do osób faktycznie kierujących pojazdami w chwili zderzenia, lecz również do posiadaczy pojazdu w rozumieniu przepisu art. 436 k.c. Zatem to na pozwanej jako posiadaczu samoistnym pojazdu F. (...) ciąży powinność naprawienia uszkodzonego samochodu S. B., mimo że pozwana nie kierowała pojazdem F. (...) w chwili zderzenia. Nadto, w rozpoznawanej sprawie brak jest podstaw do stwierdzenia posiadania zależnego wykonywanego przez W. M. (2) w rozumieniu art. 436 k.c. Pozwana, oddając pojazd do użytku W. M. (1), nie wyzbyła się bowiem przymiotu posiadacza pojazdu.

Konkludując, zdaniem Sądu odwoławczego słusznie Sąd I instancji uznał, że w związku z wypłatą odszkodowania na rzecz poszkodowanego S. B. powodowi przysługuje przeciwko pozwanej roszczenie regresowe, którego podstawę stanowi art. 828 § 1 k.c.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.